CZĘŚĆ LI — № 32. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{3}{15}$ MAJA.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{2}{14}$ MAJA.

NOWINY DWORU.

N. Cesarz Jmć raczył rozkazać co następuje: przywdzianą na miesięcy sześć, po zgonie w Bogu zeszłego Cesarza Mikołaja Pawłowicza żałobę, zachować u Dworu Cesarskiego przez rok cały, na takich zasadach, jakie były obwieszczone przez Kommisyą żałobną, ale licząc w każdym kwartale zamiast sześciu tygodni, po trzy miesiące.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 29 Kwietnia, mianowani: Liczący się w jeździe Jenerał-porucznik *Pestel*, Senatorem, z pozostaniem w jeździe; Jenerał-majorowie: liczący się w bataljonach Saperów *Alexiejew 1* i Dowodzca Wielikołuckiego pułku strzelców baron *Wrangel 3*, do zostawania w rozrządzeniu Dowodzącego wojskami, w Finlandyi rozmieszczonemi; Starszy Adjutant Sztabu tychże wojsk, Podpułkownik *Krok 1*, Pełniącym obowiązki Intendenta Kriegs-Komisoryatu Fińskich wojsk, z pozostaniem w Armii.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Straży Pogranicznej, z dnia 15 Kwietnia, Dowodzca Izmailskiej brygady Pułkownik *Bryndza*, za odznaczającą się służbę podwyższony do rangi Jenerał-majora i uwolniony, dla słabości zdrowia od służby, z mundurem i pensyą.

Dyplomat Cesarski.

Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerał-porucznikowi, Ministrowi Wojny, Xięciu Dołgorukow 1.

Doświadczona gorliwość wasza i osobliwe w was zaufanie w Bogu zeszłego Niezapomnianego Rodzica Naszego, były Mu powodem do powierzenia wam zawiadowstwa jednej z najważniejszych części zarządu Państwa — wydziału wojskowości lądowej i wyście w zupełności usprawiedliwili ten wysoki wybor. Obowiązki Ministerstwa Wojny, tak rozciągłe i tak wielostronne, pomnożyły się nadzwyczajnie w ostatnich czasach z powodu obecnych wojennych okoliczności. Widząc codziennie, tak za życia Rodzica Naszego jak i teraz, nieustanne i niezmordowane prace wasze, tym jest dla Nas przyjemniejszém oddać słuszność waszej wzorowej i odznaczającej się służbie Tronowi i Ojczyznie, że wszystkie rozporządzenia Ministerstwa Wojny są nacechowane doskonałym skutkiem i najbardziej zaspokajającemi wypadkami. Spełniając życzenie Niezapomnianego Rodzica Naszego, wspólnego Naszego Dobroczyńcy i w nagrodę chlubnych zasług waszych, Najmiłościwiej mianujemy was kawalerem orderu Świętego Apostoła Andrzeja, którego ozdoby przy niniejszém załączając, pozostajemy ku wam nazawsze przychylnemi.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 17 Kwietnia 1855 roku.

Reskrypta Cesarskie.

I.

Na imię Jenerał-Adjutanta, Jenerała piechoty barona Jomini.

Baronie Henryku, synu Benjamina. Niezapomniany Mój Rodzic w pełni ocenił poświęcenie się, z jakiém, niezważając na zwątlone zdrowie wasze, wróciliście w roku przeszłym z zagranicy, ażeby i w obecnej wojnie zostawać przy Najjaśniejszej Jego Osobie, jak w kampanii 1828 roku.

Oddawna szacując wysokie przymioty wasze, Ja byłem też wzruszony tym nowym dowodem waszego stałego przywiązania do wspólnego Dobroczyńcy Naszego.

Przyjemnie Mi jest zapewnić was, że z duszy podzielam Jego ku wam życzliwość i pragnąc przy tej okoliczności wynurzyć wam szczerą wdzięczność Moję za pożyteczne zasługi wasze, proszę was przyjąć załączającą się przy niniejszém, bryljantami ozdobioną tabakierę z Moim wizerunkiem.

Pozostaję niezmiennie ku wam przychylnym.

S.-Petersburg, 17 Kwietnia 1855 roku.

II.

Na imię Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Hrabi Zakrewskiego.

Hrabio Arseni, synu Andrzeja. Odebrawszy z prawdziwą przyjemnością powinszowania wasze w imieniu wszystkich mieszkańców Moskwy z powodu rocznicy Moich Urodzin, polecam wam podziękować im za ich miłość i przywiązanie. Uczucia jakiemi są ożywieni, będą zawsze bliskiemi Mojemu sercu i miło Mi jest, przez wasze pośrednictwo, wyrazić im Moją serdeczną wdzięczność.

S.-Petersburg, 18 Kwietnia 1855 roku.

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 17 Kwietnia, Najłaskawiej nadane zostały ozdoby orderu Św. Alexandra Newskiego z bryljantami, Członkowi Rady Państwa, Rzeczywistemu Radzcy Tajnemu *Koczubejowi 1* i Jenerał-Adjutantom, Jenerał-porucznikom: Jenerał-Gubernatorowi Czernihowskiemu, Połtawskiemu i Charkowskiemu *Kokoszkin* i Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi S.-Petersburgskiemu *Ignatjew*.

— Przez Ukaz Cesarski do Głównej Rady Żeńskich Zakładów Wychowania, z dnia 22 Marca, Członkiem Rady w Wydziale Gospodarczym, Kijowskiego Instytutu Szlachetnych Panien, mianowany zostaje dymissyonowany Pułkownik gwardyi *Poniatowski*, na miejsce zmarłego Radzcy Stanu *Marszyckiego.*

— Na przedstawienie P. Ministra Skarbu N. Cesarz Jmć w dniu 4 Marca Najwyżej raczył rozkazać: monetę miedzianą niższej wartości, mianowicie kopiejki, półkopiejki (денежка) i ćwierć kopiejki (полушка) odbijać z cyfrą imienia N. Pana. (Litera A, uwieńczona koroną Cesarską, z cyfrą 11 w środku rozgałęzienia litery.)

— *Rozkaz dzienny w Wydziale Wojskowych Zakładów Wychowania, z dnia 25 Marca 1855 roku, № 2,058.*

Wychowańcom Zakładów Wojskowych Wychowania, przy wypuszczeniu ich na oficerów, wydawano było, prócz rozmaitych Rozkazów dziennych, po exemplarzu portretów w Bogu zeszłego Cesarza Mikołaja Pawłowicza i dziś szczęśliwie Panującego N. Cesarza Jegomości. Teraz N. Pan Najwyżej raczył rozkazać: wychowańcom pomienionych zakładów, przy wyjściu ich na oficerów, nieprzestawać wydawać exemplarze wizerunku Cesarza Mikołaja Pawłowicza, dopokąd nie wyjdzie ostatni z tych, którzy znajdowali się w zakładzie za życia w Bogu zeszłego Monarchy, zaś konduktorom Nikołajewskiej Szkoły Inżenjerów, portrety takowe rozdawać, przy wypuszczeniu ich na oficerów, zawsze. O takowym Najwyższym Rozkazie obwieszczam w Wydziale Zakładów Wojskowych Wychowania, dla należytego spełnienia.

Podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu J. C. Mości w Wydziale Wojskowych Zakładów Wychowania,

Jenerał-Adjutant Rostowcow.

NOWINY Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* przesyła z Sewastopola przez Kijów, następną depeszę telegraficzną:

Od 21 po 24 Kwietnia, wieczor, nieprzyjaciel szczególniej zajmował się powiększaniem swoich bateryj i zgrubieniem podstępów naprzeciw 5-go bastjonu. — Najsilniejszy ogień jego był skierowany tak na ten bastjon, jak i na bastjon № 4, oraz na reduty Selengińską i Wołyńską, aleśmy skutecznie mu odpowiadali.

Nadto, w nocy na 22 Kwietnia, nieprzyjaciel wysadził dwa horny, dla połączenia poprzednich swoich kotłowin, nie zrządziwszy nam szkody; z naszej zaś strony zapuszczono mu finfy w rozmaitych miejscach kotłowin.

W nocy z 23 na 24 Kwietnia dokonana była z 3-go oddziału linii obronnej mała, lecz bardzo pomyślna wycieczka, przy czém wzięto do niewoli jednego angielskiego oficera i trzech żołnierzy; w ciągu zaś tych dni, wysadziliśmy na powietrze trzy składy prochu na bateryach nieprzyjacielskich.

Wieczorem 21 Kwietnia, większa część anglo-francuzkiej flotty wyszła na morze, z desantowemi wojskami, wynoszącemi jak słychać, od 10 do 15,000 ludzi, na drugi dzień flotta przeszła mimo Jałty, dążąc jak się zdaje, ku Anapie.

II.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* przesyła z Sewastopola przez Kijów, z dnia 26 Kwietnia, następującą depeszę telegraficzną:

Od 24 po 26 wieczor nic ważnego pod Sewastopolem nie zaszło. Ogień z obustron umiarkowany, codzienna strata nasza umiarkowana także. Flotta nieprzyjacielska, która wypłynęła ztąd 21 Kwietnia, doszedłszy na wysokość Kercza, wróciła do Sewastopola. — Zauważano, że część desantowego wojska, które się na niém znajdowało, zostało wysadzona w buchcie Kamysz. Na innych punktach półwyspu Krymskiego, nic szczególnego nie miało miejsca.

(Ruski Inwalid.)

Dodatek Nadzwyczajny do Numeru z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) gazety *Journal de St. Pétersbourg*, zawiera co następuje:

«Ministrowie Angielscy, w skutek pytań świeżo im zadawanych w obu Izbach Parlamentu, zapowiedzieli niezwłoczne złożenie Izbom aktów Konferencyi Wiedeńskiej. Rozgłos którego te akta nabędą, posłuży do sprostowania niejednego błędnego względem Rossyi twierdzenia.

«W tym samym celu Gabinet Cesarski przesłał naszym Poselstwom zarys tak rezultatów otrzymanych przez negocyacye Wiedeńskie, jako i okoliczności, które postęp ich zatamowały.

«Wykład ten jest przedmiotem poniżej umieszczającego się Okólnika pod dniem 28 Kwietnia. Dodajemy dń i wspomniany w nim Okólnik z dnia 26 Lutego. Był on przesłany

Poselstwom wprędce po wstąpieniu na Tron N. Cesarza Jmci i powtórzony w gazetach zagranicznych. Umieszczamy go tu dla uzupełnienia szeregu dokumentów urzędowych, któreśmy już podali do wiadomości powszechnej.»

OKOLNIK.

S.-Petersburg, 28 Kwietnia 1855.

JW. Panie.

Obrady Konferencyi Wiedeńskiej, nie będąc ostatecznie zerwanemi, pozostają w zawieszeniu, albowiem PP. Pełnomocnicy Francyi i Wielkiej Brytanii oświadczyli, że ich instrukcye są wyczerpane.

Ażeby dać Poselstwom Cesarskim możność utworzenia sobie dokładnego wyobrażenia o obecnym stanie układów, poczytuję za obowiązek skreślić ich zarys ogólny, wyłożyć rezultat do jakiego doprowadziły, nakoniec wskazać okoliczności, które, wstrzymawszy ich postęp, przeszkodziły ich skuteczności.

Moja depesza z dnia 26 Lutego dała wam poznać ducha, w jakim były ułożone instrukcye, któremi sławnej pamięci Cesarz Mikołaj kazał zaopatrzyć swoich reprezentantów w epoce, kiedy Konferencye Wiedeńskie miały się otworzyć. Potwierdzone przez N. Pana za wstąpieniem Jego na Tron, te instrukcye były wiernie wypełnione przez Pełnomocników, wezwanych, z rozkazu J. C. Mości, do wzięcia udziału w tych ważnych układach. Układy te miały w przedmiocie cztery kwestye:

1.) Przywileje Xięztw.

2.) Żeglugę Dunaju.

3.) Rewizyą traktatu z roku 1841.

4.) Rękojmie swobód religijnych i cywilnych ludności chrześciańskich, zostających pod panowaniem Cesarstwa Ottomańskiego.

Przed przystąpieniem do rozpraw nad temi artykułami, Pełnomocnicy Rossyi uczynili oświadczenie, urzędownie zapisane w Protokole I. Jest ono treści następującej: Xiążę Gorczakow powiedział: «Niepodobna inaczej wyświecić czyli będziemy lub nie będziemy mogli się porozumieć, jak wchodząc w szczegóły każdej z osobna kwestyi. Wszyscy mamy jeden wspólny punkt wyjścia; tuszę, że wszyscy też dążymy do jednego celu, mianowicie dójścia do powszechnego pokoju; pokoju, który nie może być trwałym i mieć praktycznego znaczenia, jeżeli nie będzie zarówno dla obu stron uczciwym. Jeżeliby zkądkolwiek chciano podawać Rossyi takie do pokoju warunki, któreby nie były zgodne z jej honorem, Rossya nigdy ich nie przyjmie, jakiebykolwiek ztąd mogły wyniknąć następstwa.»

Taki jest punkt wyjścia, który Pełnomocnicy Rossyi, stosownie do rozkazów ich Dworu, jasno, od samego wszczęcia układów, ustanowili. Żaden z Członków Konferencyi nie podniosł sporu przeciw ważności objawienia takiej zasady. Owszem, wszyscy ponownie zaświadczyli, że nie jest myślą ich Gabinetów, podawać wnioski ubliżające godności Rossyi. Na wiarę takiego to zapewnienia, narady zostały otwarte w dniu 15 Marca.

Posiedzenia 17 i 19 Marca miały za przedmiot urządzenie kwestyi Xięztw. Była ona złatwiona uczciwie i szczerze, z bezzyskownością, jak tego chciał Nieboszczyk Cesarz. W Jego czcigodném sposobie widzenia, szczególniej chodziło Mu o zachowanie ludności Mołdawii, Wałachii i Serbii w spokojném zażywaniu swobód religijnych i cywilnych, które Rossya im była zapewniła, ceną własnej krwi, przelewanej od wieku za sprawę swoich współwierców.

Przywileje ich pozostają nietykalnemi. Protokoły Wiedeńskie II i III posłużyły do ich ustalenia, pod wspolném zaręczeniem wszystkich wysokich umawiających się Stron. Skutkiem tej rękojmi, uprzywilejowany sposób bytu Xięztw, wchodzi w dziedzinę prawa publicznego europejskiego. Aż dotąd, troska czuwania nad wypełnieniem zobowiązań, przez Portę przyjętych, w charakterze zwierzchniczego Państwa, ciężyła na samojednej Rossyi. Od dziś, będzie ona podzielała ten obowiązek z innemi, uczestniczącemi w rękojmi Mocarstwami. Ta wspólność obowiązków położy kres uczuciom spółzawodnictwa, które wzbudzał w nich nadzór, wykonywany pojedyńczo przez Rossyą.

Przez zbyt długi czasu przeciąg opinija publiczna wydawała ten stan rzeczy na wstręty zagranicy, pod nazwaniem *protektoratu* ruskiego. Tu jest miejsce przypomnieć wam, że nieznajdziecie tego wyrazu nigdzie w naszych traktatach, ani w traktacie Kajnardżi, ani w Bucharestskim, ani w ugodzie Akermańskiej, ani w traktacie Andrinopolitańskim. Nie chodziło więc dziś o wygluzowanie z naszych aktów tego protektoratu, którego tam nie masz. Rossya, niegdyś była zobowiązała się obietnicą: zapewnić pomyślność Xięztw. Traktat Andrinopolitański potwierdził tę obietnicę. Gabinet Cesarski wypełnił ją dziś jeszcze i pełnić nieprzestanie, kiedy, za wspólną wszystkich Mocarstw zgodą, oddaje przywileje Xięztw pod urzędową sankcyą prawa publicznego Europy.

Z tego punktu widzenia, protokoły Wiedeńskie powinny być oceniane jako niezmienna zarękа bezpieczeństwa, dodana do zasad, na których spoczywa byt polityczny i narodowy Xięztw nad-Dunajskich. Gabinet Cesarski ma przekonanie, że godnie osiągnął ten rezultat w dwojakim celu: z jednej strony, zapewnienia pomyślności tego kraju, z drugiej, uchylenia z polityki ogólnej nowych powodów nieporozumień, spółzawodnictwa i niepokojów.

W tym to samym duchu Pełnomocnicy Rossyi traktowali i złatwili drugą kwestyą: żeglugi Dunajskiej. Była ona przedmiotem posiedzeń 21 i 23 Marca.

Protokołami IV i V uchwalono, zastosować do żeglugi po Dunaju zasady ogólnie co do kommunikacyj rzecznych, przez akta kongressu Wiedeńskiego ustalone. Z mocy tego prawodawstwa, Kommisya mieszana czuwać będzie nad uchyleniem przeszkód materyalnych, które zawadzały żegludze i częstokroć dawały handlującym powód do zażaleń.

Po szczęśliwém złatwieniu trudności, które przedstawiały te dwa pierwsze artykuły, pełnomocnicy zajęli się rozbiorem

trzeciego, znanego pod nazwaniem Rewizyi traktatu z dnia 1 (13) Lipca roku 1841.

Gabinet Cesarski spokojnie oczekiwał wykładu widoków, jakiemi Mocarstwa Zachodnie miały się przewodniczyć w rozprawach nad tym przedmiotem. Aż dotąd, ich dążenia, rozmaicie tłumaczone, już przez organa Prassy, już w mowach Parlamentowych, nie były jasno określone na zgromadzeniach przedwstępnych, odbytych w Wiedniu 28 Grudnia i 7 Stycznia. O tym czasie, reprezentanci Francyi i Anglii ograniczyli się oświadczeniem, że w oczach ich Gabinetów, rewizya traktatu 1841 roku miała mieć przedmiotem, zupełniejsze zespolenie istnienia Państwa Ottomańskiego z równowagą europejską i położenie końca przewadze Rossyi na morzu Czarném. Co do samych rozporządzeń w tym względzie, Pełnomocnicy oświadczyli, «że takowe są zbyt «zawisłemi od wypadków wojny, iżby teraz już można «było stanowić ich zasady.» Wszakże, okazy publiczne we Francyi i Anglii, wyjawiały myśl, która się skrywała pod temi słowami. Miała ona w widoku zniszczenie Sewastopolu. Niemasz wątpliwości, że podług rachuby Gabinetów Londyńskiego i Paryskiego, działania wojenne w Krymie, postępując jednoczasowie z naradami dyplomatycznemi, powinny były wywierać wpływ na wypadek Konferencyj Wiedeńskich.

W chwili kiedy takowe zostały otwarte, widoki te znalazły się być nieziszczonemi. Jakoż, imię Sewastopola nie było nawet wyrzeczone. Rossya winna to milczenie heroicznemu oporowi swoich walecznych jenerałów, oficerów, marynarzy i żołnierzy. Ich chlubne poświęcenie się, było, że wszystkich środków negocyacyj, najdzielniejszym. Gabinet Cesarski poczytuje sobie za szczęście fakt ten ustanowić. W obec jego kombinacye naszych przeciwników przybrały inną formę i innym przemówiły językiem. Na konferencyi 26 Marca pełnomocnicy Francyi i Anglii wystąpili z pomysłem, iż właściwie dwóch nadbrzeżnych Mocarstw Czarnego Morza było rzeczą, porozumieć się wprost o środki ku zrównoważeniu (pour arriver à la *pondération*) swych sił morskich. Wstrzymując się wszakże od wyrażenia w tym przedmiocie propozycyi jasnej i dokładnej, pozostawili oni pełnomocnikom Rossyi podanie inicyatywy środków, jakie Gabinet Cesarski uzna z własnego popędu za właściwe, w celu ustanowienia słusznej między obustronnemi siłami równowagi.

Xiążę Gorczakow i P. Titow, nie biorąc na siebie przewidywania zamiarów swego Dworu, uznali za potrzebne prosić o decyzyą N. Pana we względzie nowej postaci, pod jaką zjawiła się Trzecia kwestya, pod rozbiór przypadająca.

I tak, w dacie 26 Marca, narady zostały odroczone do czasu nadejścia odpowiedzi, z Peterburga oczekiwanych. Tymczasem, pełnomocnicy Austryi i Rossyi sądzili, że wypadałoby przejść do rozbioru czwartego artykułu, tyczącego się swobód ludności chrześciańskich na Wschodzie.

Do tej kwestyi, jak JWPanu wiadomo, uczucie narodowe w Rossyi, przywięzuje tak wzniosłą i tak stanowczą ważność, że błogiej pamięci Cesarz rozkazał był Swoim reprezentantom umieścić ją na pierwszém miejscu w mającym się zawrzeć traktacie. Nie było wątpliwości, że wszystkie Mocarstwa uznają, wespół z Rossyą, wielkość tego interessu, wspólnego całemu Chrześciaństwu, w celu jednomyślnie objawionym, zabezpieczenia, przez tranzakcyą europejską, przyszłych losów ludności chrześciańskich na Wschodzie, bez względu na obrządek do którego należą.

Pełnomocnicy Francyi i Anglii, z żalem powiedzieć nam przychodzi, po zasięgnieniu zdania Dworów swoich, odmówili wzięcia tej kwestyi pod rozbiór, dopokąd rozprawy nad artykułem 3 pozostawać będą w zawieszeniu. Na formalnościach, potrzebnych do ustanowienia i wyrozumowania tego odmówienia, zeszły VII i VIII posiedzenia 29 Marca i 2 Kwietnia.

IX-te, 9 Kwietnia, było użyte na sprawdzanie pełnomocnictw P. Drouin de Lhuys i Aali-paszy. Obecność P. Ministra Spraw Zagranicznych Francyi, nadając pracom Konferencyi nowy ważności stopień, zdawała się utwierdzać nadzieję doprowadzenia ich do polubownego rozwiązania. Nadzieja ta zwątlała w zebraniach następnych, które mi pozostaje JWPanu opowiedzieć. *(D. c. n.)*

Umarł w Moskwie, 18 Kwietnia, Członek Rady Cesarskiego Domu Wychowania (Podrzutków), Rzeczywisty Radzca Tajny xiążę *Oboleńskoj*.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 27 Kwietnia pozostało chorych 152— w ciągu doby zachorow. 22 — wyzdr. 6 — umarło 7 — po 28 Kwietnia pozostało chorych 161.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 0 — umarło 6 — po 29 Kwietnia pozostało chorych 168.

W ciągu doby zachor. 19 — wyzdr. 11 — umarło 11 — po 30 Kwietnia pozostało chorych 165.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Piszą ze Stambułu do gazety Kolońskiej, 19 Kwietnia: «Mehemet-Ali był tą razą głową jeżeli nie wielkiego spisku, to przynajmniej kabały, w której przywodzcy starej tureckiej partyi i najbardziej wzięte osoby duchowne grały czynną rolę. Chciano złożyć Sułtanowi memoryał, błagający, iżby położył kres groźnym roszczeniom i zawłaszczeniom Franków, iżby oddalił zdrajcę Reszida-paszę i dzisiejszego Szejcha ul-Islam, i powołał na ich miejsce Mehemeta-Alego i Tarik-effendego. Od niejakiego już czasu rozsiewano buntownicze usposobienia pomiędzy duchowieństwem i chciano rozszerzyć je i w seraju, za pomocą bezimiennych listów, zawierających przytoczone wyżej domagania się. Ten to ostatni manewr zgubił kabałę, seraj bowiem pełen jest osób oddanych Reszidowi-paszy i Wielki Wezyr, uwiadomiony o tych intrygach, udał się natychmiast do Sułtana z innemi Ministrami. Tamże złożona Rada, skazała Mehemeta-Alego na wygnanie.

«Reszid-pasza skorzystał ze zdarzenia, żeby się za jednym

razem pozbyć wszystkich swych nieprzyjaciół. Przez dwa dni ostatnie zaaresztowano Szejcha-ul-Islam, złożonego w roku przeszłym Arifa-effendi, Hikmeda-effendi, wielu mołłów, tudzież paszów: Rifat, Mustafa, Mehemet-Knyrusli. Najwięcej skompromitowany jest były Szejch-ul-Islam; kabała bowiem miała charakter głównie religijny.»

— Podług listów ze Stambułu 23 Kwietnią do gazety Hamburskiej, fortyfikują w tej chwili Erzerum. — Cholera wybuchnęła w obozie w Maslak.

— Depesze telegraficzne z Paryża i Londynu, z dnia 5 Maja, ogłoszone w Monitorze Pruskim, donoszą o odebranych od jenerała Canrobert i lorda Raglan doniesieniach, o zajęciu kontr-aproszy przed bastjonem środkowym przez wojska oblegających. (Patrz Tygodnik, № 30).

— Piszą z Galatz, że telegraf z Warny do Ruszczuku jest już ukończony i że w tej chwili wyprowadzają liniją która wyjdzie pod wodą na drugą stronę Dunaju w punkcie, gdzie się połączy z liniją już gotową z Żurżewo do Bucharestu. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Nowa Gazeta Pruska zawiera następujące nowiny z Wiednia, 3 Maja:

26 Kwietnia została podpisana (ausgefertigt) konwencya wojenna między Austryą i Mocarstwami Zachodniemi. — Dziś rozmaite oddziały jazdy i piechoty odjechały drogą żelazną północną do Krakowa, jutro i w następujących dniach znaczniejsze jeszcze transporta tamże się udadzą. — Podróż Cesarza do Galicyi, oddawna już zamierzana, nastąpi, jak sądzą w połowie Maja.

Wiedeń, 4 Maja. Odjazd feldcechmistrza barona Hess do Armii został odłożony.

PRUSSY. Monitor Pruski donosi, że Król Jmć miał 1 i 3 Maja dwa przystępy febry przepuszczającej, od których wolny był w dniach 2 i 4.

Poźniejsza depesza mówi, że i 5 Maja niebyło paroxyzmu. *(G. P.)*

SZWECYA i NORWEGIJA.

Piszą ze Stockholmu, 20 Kwietnia, że 18 tego m. lekka eskadra flotty angielskiej przeszła przed Oeland. 19, część flotty przybyła przed Gothland.

Z Christianii, z dnia 1 Maja, donoszą, że Król nakazał uzbrojenie korwetty, statku parowego *Ellida*, skuneru *Uller*, okrętu parowego *Gler*, korwetty parowej *Nidaros*, dwóch dywizyj szalup kanonjerskich i jednej dywizyi jol bombardowych, ze statkiem parowym *Vidor* do holowania.

Większa część statków Norwegskich przeznaczona jest na wycieczkę instrukcyjną. *(G. P.)*

DANIJA.

Podług gazet *Faderlandet* i *Dagbladet* Ministrowie są zupełnie zgodni pomiędzy sobą na wszystkie punkta główne przyszłej Konstytucyi ogólnej i ztąd należy spodziewać się rychłego zebrania Sejmu, na którym projekt tej Konstytucyi będzie wniesiony.

— Przed powrotem z Kopenhagi do Kiel, admirał Dundas był przyjęty przez Króla na posłuchaniu wraz z Posłem Angielskim P. Buchanan.

— Donoszą z Kiel 2 Maja, że flotta angielska odebrała rozkaz wyjść w dalszą podróż nazajutrz.

— Piszą z Elseneur 1 Maja, że statek parowy angielski *la Magicienne* zabrał i przyprowadził do tego portu bryg rossyjski *Fenix*, kapitan Swensen, który płynął z portu Baltyckiego do Finlandyi, tudzież okręt kupiecki *Finna*, kapitan Stromberg, udający się do Libawy. Oba te okręty osadzone zostały ekwipażami angielskiemi i odprawione do Anglii.

— 3 Maja, jak było zapowiedziano, flotta angielska, pod dowodztwem admirała Dundas, licząca 13 okrętów linijowych śrubowych, 5 okrętów parowych mniejszych wymiarów i dwie szalupy kanonjerskie parowe, wyszła z Kiel udając się na morze Baltyckie. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *4 Maja.* Oto są słowa odpowiedzi lorda Johna Russell, na zapytanie uczynione w Izbie Gmin 30 Kwietnia, przez P. Disraeli o konferencyach Wiedeńskich:

«W odpowiedzi na pytanie szan. Deputowanego, powiem, naprzód, że nie do mnie należy sądzić, jakie mianowicie dokumenta Rząd uzna za przyzwoite złożyć Izbie. Mniemam jednak, że zamierza niezwłocznie złożyć protokoły konferencyj, które miały miejsce w Wiedniu. Te akta dadzą Izbie poznać treść układów. Mogę dodać słów kilka, nie wchodząc wszakże w szczegóły tego co zaszło.

Konferencya zebrała się po raz pierwszy w dniu 15 Marca.

Negocyacye o dwóch Pierwszych punktach, znanych już Izbie, trwały po 26 Marca. Tego dnia zajmowano się Punktem Trzecim. Pełnomocnicy Austryi wyrazili zdanie, iżby Pełnomocnicy Rossyi sami podali przełożenia, które uznają być odpowiedniemi położeniu.

Pełnomocnicy Rossyjscy odpowiedzieli, iż nie mają instrukcyj po temu, i prosili o odkład dla porozumienia się ze swym Rządem. Wypadkiem było, że Konferencya została odroczona, w oczekiwaniu na odpowiedź z Petersburga.

17 Kwietnia było nowe zgromadzenie. Pełnomocnicy Rossyjscy objawili, że odebrali od swego Rządu instrukcye, nakazujące im nie brać inicyatywy żadnej propozycyi, ale że byli gotowi do wysłuchania i rozprawiania nad wszelką propozycyą, która im przez Konferencyą będzie uczyniona.

Reprezentanci Mocarstw Sprzymierzonych zażądali wtedy czterdziestu ośmiu godzin czasu dla porozumienia się o formie swoich propozycyj i 19 Kwietnia, wsparci przez Pełnomocników Austryi, przełożyli je Konferencyi. Pełnomocnicy Rossyjscy też zażądali 48 godzin na przygotowanie odpowiedzi. Dali ją 21 Kwietnia i odrzucili w zupełności propozycye na Konferencyą wniesione.

Oświadczyli wszakże, iż mają propozycye do wniesienia ze strony swego Rządu, które mniemają być zdolnemi do ściślejszego spojenia Turcyi z systematem europejskim i do

ograniczenia w pewnym stopniu przewagi Rossyi na Morzu Czarném.

Pełnomocnicy Austryi, Francyi i Wielkiej Brytanii, uznali te propozycye całkiem niepodobnemi do przyjęcia i odmówili wzięcia ich pod szczegółowy rozbiór. Pełnomocnik Austryi oświadczył obok tego, że mimo odrzucenie tych propozycyj, sądzi jednak że nie są jeszcze wyczerpane wszystkie środki sprowadzenia Mocarstw wojujących do pokoju. Na to Pełnomocnicy Francyi i Anglii oznajmili, że ich instrukcye są wyczerpane i że nie mają władzy do roztrząsania dalszych propozycyj.

Osądziłem wtedy, że najlepszym środkiem wypełnienia mojej powinności, było odnieść się do mojego Rządu i poddać pod jego uwagę stan rzeczy i sposób w jaki Konferencye zostały przerwane.

We dwa lub trzy dni później, Minister Francuzki Spraw Zagranicznych, odebrawszy rozkazy od Cesarza, postąpił takimże sposobem. Był on spodziewany w Paryżu na wczora, wieczor, i nie wątpię iż przełoży swemu Rządowi fakta w takim porządku, w jakim następowały po sobie w ciągu układów.»

— Po wysłuchaniu lorda Russell, Izba Gmin zajmowała się projektem pożyczki i mimo oporu rozmaitych Członków paragraf tyczący się umorzenia, został przyjęty 210 głosami przeciw 111.

Gdy Izba przeszła do rozpraw nad projektem opłaty od gazet, kilku mowców powstało przeciw projektowi Ministeryalnemu, iżby gazetom zapewniona była własność literacka ich artykułów na przeciąg 24 godzin. Minister Skarbu cofnął ten projekt.

— Na posiedzeniu Izby Lordów 1 Maja, lord Talbot zapytywał Ministrów, czy były czynione proby z bateryami pływającemi i czy rzeczywiście wytrzymują one kule działowe.

Lord Panmure odpowiedział, że te baterye przeznaczone są do działania przeciw fortyfikacyom kamiennym i że były dokonywane proby, które dały wypadki zaspokajające.

«Publiczność, (dodał Minister) zdaje się wątpić o ich użyteczności; co do mnie, pewny jestem że działanie ich będzie skuteczniejszém, niż się zdawać może.»

Mimo takie zapewnienie hrabia Hardwicke wyraża przeciwne zdanie i z wielu względów krytykuje te nowe machiny wojenne.

Lord Hardinge, odpowiadając lordowi Vivian oświadcza, że nateraz jest w Krymie tylko 1,300 koni jazdy angielskiej, ale że wkrótce ta ilość będzie powiększona do 3,000 koni.

Na posiedzeniu Izby Gmin dnia tegoż, P. *Warner:* «Zapytuję Rządu, co depesza lorda Raglan z dnia 29 Kwietnia donosi o postępie oblężenia Sewastopolu.

Sir Ch. Wood. Ta depesza nie zawiera nic o samem oblężeniu ale odebrałem dziś inną, która donosi, że siły rossyjskie, stojące między Balbek i fermą Mackenzie, zostały wzmocnione dwiema dywizyami.

Na zapytanie P. Warner, czy Rząd nie zechce zalecić lordowi Raglan iżby jak najczęściej przysyłał wiadomości o chodzie oblężenia Sewastopolu, albowiem Publiczność niecierpliwie ich pożąda, powstał śmiech powszechny, a Ministrowie nic nie odpowiedzieli.

Na pytanie P. French, czy Rząd zachowuje sobie jednemu używanie telegrafu podmorskiego Krymskiego, sir Charles Wood odpowiedział, że Rząd nie myśli mieć monopoljum tej linii, ale będzie miał kontrolę nad wszystkiemi, posyłanemi przez nię depeszami.

Następnie bill o pożyczce zostaje ostatecznie przyjęty.

Po rozmowie P. *Bright*, nalegającego o objaśnienie Izbie wszystkich szczegółów konferencyi, z lordem *Palmerston*, który rzekł, że szczegóły te znajdą się w papierach, mających się w Izbie złożyć, P. *Spooner* podaje wniosek następujący «Izba ma się zamienić w Komitet, dla roztrząśnienia kwestyi, o uposażeniu kollegium (katolickiego) w Maynooth, w celu wyrzeczenia, azali to uposażenie nie będzie mogło być odjęte.» W rozwinięciu swego wniosku P. Spooner twierdzi, iż jest rzeczą konieczną zachować Konstytucyą Protestantską Anglii i zapobiedz, iżby kościół panujący i kościół katolicki nie zostawały dłużej na stopie równości w Irlandyi. Uposażenie kollegium w Maynooth jest całkiem dowolne i może być cofnięte bez naruszenia zobowiązań. W tym zakładzie uczą zasad uwłaczających prawom Stanu i mogących zrodzić wielkie niebezpieczeństwa.

P. *Scholefield* podaje poprawę, chcącą mieć, iżby zniesione były wszelkie uposażenia, udzielane duchownym zakładom wychowania, tak katolickim, jako i protestantskim.

P. *Horsman.* Nie chodzi tu o kwestyą religijną, ale polityczną i należy zważyć, czy powody Stanu, które, w roku 1845 skłoniły sira Roberta Peell do zaproponowania uposażenia Kollegium Maymooth'skiego, istnieją dziś lub nie.

P. Horsman mniema, że istnieją, że i prawo i słuszność obowiązują Izbę do sprzyjania interesowi katolików Irlandskich i że przeciwne postępowanie naraziłoby kraj na niebezpieczeństwo.

P. *Napier* jest za zniesieniem uposażenia, dla tego, że prawo nie pełni się i xięża katoliccy pobierają w Maynooth wychowanie niebezpieczne dla Konstytucyi Państwa.

Na wniosek P. O'Brien, rozprawy odłożone są na czas późniejszy.

Pułkownik *Sibthorp.* Żądam złożenia wykazu kosztów na podróż i pobyt w Wiedniu P. Ministra Kolonij. (lorda Russell.)

Pragnę wiedzieć liczbę osób które towarzyszyły Jego Zacności i cyfrę wydatku. (Smiech.) Zapewniono mię że służba szlach. Lorda wynosiła do 32 osób płci obojej. Nigdym dotąd nie słyszał, iżby kobiety były posyłane na missye zagraniczne. (Nowe śmiechy.)

Nie oskarżam ani posądzam szlach. Lorda, ale Publiczność płacąca, ma prawo wiedzieć, czy summy, których kosztowała missya Wiedeńska, były użyte na potrzeby służby krajowej, lub tylko na rozkosze i zabawy. (Słuchajcie.)

Lord *Palmerston.* Nie mogę dopuścić tego wniosku, który jest nader uwłaczającym mojemu szlachetnemu przyjacielowi.

Pułkownik *Sibthorp*. Nie, nie!

Lord *Palmerston*. Wniosek nie ma sobie podobnego w przykładach Parlamentowych i nie sądzę izby w niniejszym razie należało zboczyć od ustalonych zwyczajów. Nie znam tego rachunku, ale pewny jestem, że nie przechodzi cyfr zwyczajnych kosztów missyi tego rodzaju, które zresztą nie są płatne. Skarb podejmuje tylko Posła w podróży i podczas jego pobytu. Uważam wniosek, jako mający na celu ubliżenie szlachetnemu Lordowi i odrzucam go energicznie.

Pułk. *Sibthorp*. Z samego tego oporu widzę, że szlachetny Lord ma pewne powody do skrywania wydatków, których cyfrę wiedzieć chciałbym. (Smiech). Cofam mój wniosek, ale pozostawuję krajowi ocenienie tego postępowania, które zapewna skrywa w sobie jakieś podłe nadużycie. (Smiech).

— Korrespondencya z Londynu do Gazety Pruskiej z dnia 1 Maja, zawiera: «Złe usposobienie umysłów przeciw Rządowi, a szczególniej przeciw lordowi Palmerston, codnia się bardziej zajątrza. Powody na pozór małoznaczące, przykładają się do tego. Tak np. Publiczność jest zniecierpliwiona milczeniem, które Rząd chowa we względzie działań wojennych w Krymie, i przekonana jest że odebrano ztamtąd ważne depesze. Wszystkie gazety, prócz, jak zwykle, *Morning Post* i *Globe* podzielają tę niechęć przeciw Rządowi.

— List do tejże gazety tejże daty zapewnia, jako o fakcie niewątpliwym, że lord John Russell wrócił z Wiednia z usposobieniami daleko przyjaźniejszemi pokojowi niż te, któremi ożywieni są jego koledzy, Ministrowie, i że na radzie 30 Kwietnia nalegał, izby mu dane było upoważnienie do nowych propozycyj. Korrespondent twierdzi też, że i P. Drouyn de Lhuys wrócił do Paryża w takichże usposobieniach i że jego widoki i przełożenia znalazły przystęp do przekonania Cesarza. Nakoniec taż korrespondencya donosi, że oblężenie Sewastopola jest zawieszone, jeżeli nie zaniechane, że planem dalszych działań jest, doczekawszy się wszystkich posiłków, przejść Czornaja i attakować korpus jenerała Liprandi.

— Podług innej korrespondencyi tejże gazety cel, który P. Layard i jego zwolennicy sobie zamierzyli, jest nie tylko zwycięztwo w Parlamencie nad Ministrami, ale zwycięztwo nad samym Parlamentem, który dotąd ścisle jest z Ministrami sprzymierzony. Layard i kompanija, rachują na pierwsze niepowodzenie wojenne, które nieomieszkałoby wyexaltować oburzenie i gniew ludu. W tym ostatnim przypadku korrespondent mniema, że rzeczy mogłyby przybrać nader ważny obrot.

— Na wniosek P. Layard Izba Gmin nakazała ogłoszenie spisu i wykazów wszystkich rang udzielonych w Armii od początku wojny.

— Poruszenie przeciw klassom arystokratycznym szerzy się i wzmaga coraz bardziej. Na 5 b. m. ma się zebrać meeting mający na celu reformę administracyjną. Podobne zgromadzenie, złożone z członków Parlamentu, radykalistów i, co jest rzeczą niemałej wagi, 'z chartistów, odbyło się wczora na przedmieściu Southwark.

— Bank Angielski zredukował swoją eskontę ze 4½ na 4 procent.

Londyn, 5 Maja, o godzinie 2 zrana, (telegraf.) Na posiedzeniu Izby Gmin, które tylko co się ukończyło, P. Disraeli użalał się na zwłokę w zakomunikowaniu protokołów konferencyj Wiedeńskich. Lord Palmerston, przyrzekając rychłe ich złożenie, powiedział, że jeżeli nadzieje pokoju są słabe, nie są wszakże zupełnie stracone. Sir Peel oznajmił, że Rząd ma pewność zwerbowania Legii Cudzoziemskiej; agenci jego werbują ludzi po wszystkich krajach. Za dwa najdalej miesiące Anglija poszle do Krymu nowych wojsk 10,000; Milicya będzie pomnożona o 5,412 ludzi.

— Na Giełdzie 4 Maja, o 3 po południu, Konsolidy 88⅞.

— Admirał Berkeley i sir R. Peel jezdzili w przeszłą Sobotę do Woolwich dla obejrzenia pływających bateryj i bombard, które się budują i uzbrajają dla flotty Krymskiej.

— Biskup Gibraltar'ski pojechał z Malty do Balaklawy dla poświęcenia tam smętarza w którym tylu walecznych żołnierzy już spoczęło. W powrocie Biskup poświęci też smętarz w Konstantynopolu.

— Podług depeszy telegraficznej ze Stambułu 26 Kwietnia, lord Stratford de Redcliffe odpłynął ze swą rodziną do Krymu 24 tego miesiąca; podróż jego zajmie nie więcej nad dni sześć lub siedm.—Cholera ukazała się nie tylko w Maslak, ale i w Galata i nawet w Pera. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *3 Maja*. Okręty parowo-żaglowe od 90 dział i 650 koni siły, *Tourville* i *Duquesne* przybyły 27 Kwietnia do portu Cherbourg. Te okręty przychodzą z Brest i są przeznaczone na morze Baltyckie. *Tourville* jest pod flagą admirała Penaud, dowodzcy naczelnego dywizyi Baltyckiej. Donoszą że Cherbourg będzie punktem zbornym sił morskich, które Francya poszle w tym roku na morza Baltyckie i Białe, i które będą się składały z okrętów śrubowych, statków parowych niższego rzędu, bateryj pływających, bombard i flotylli szalup kanonjerskich.

— Gazeta Nowa Pruska, twierdzi z pewnością że konwencya wojenna między Francyą i Austryą dotąd nie jest podpisana. Nowiny z Krymu są coraz smutniejsze i w Ministerstwie Wojny jest mowa nietylko o zdjęciu oblężenia, ale i o opuszczeniu wielkiej części dział. — Słychać teraz że Królowa Angielska przybędzie tu na otwarcie Wystawy.

— Piszą z Paryża do gazety Kolońskiej: «Oblężenie Sewastopolu będzie niechybnie zdjęte. Wojska tureckie i egypskie będą strzegły fortyfikacyj, podczas kiedy sprzymierzeni wykonywać zaczną pierwiastkowy plan Cesarza i przedsięwezmą kampaniją w samym Krymie.

— Podług innej korrespondencyi do tejże gazety, tajna straż korsykańska, której jedynem doczynieniem jest czuwanie nad bezpieczeństwem osoby Cesarza, podczas jego przechadzek i przejażdżek, nie dość dobrze wypełniła swą powinność w chwili zamachu 28 Kwietnia. Chociaż tuż za Cesarzem jechała kareta, w której był naczelny komisarz tej tajnej policyi P. Hirvoy i korsykanin Alessandrini, i ten

ostatni piorunem wyskoczył z karety, zamach byłby się jednak udał, gdyby Naczelnik policyi Bezpieczeństwa P. Balestrino, nie był przedsięwziął ze swej strony środków ostrożności; na drodze którą Cesarz jechał byli dwaj jego agenci, przebrani za wyrobników i ci to odwrócili strzał zabójczy. W nocy na 29 Kwietnia wiele osób aresztowano, wszakże dotąd niezdołano schwycić wątku spisku, którego się domyślają.

— Spuszczanie kanonjerek zbudowanych w Nantes, przez P. Guibert rozpoczęło się w przeszły Poniedziałek i już dwa te statki *la Sainte Barbe* i *la Poudre* są na wodzie; nazajutrz jeszcze jedna a przez dwa następne dni dwie drugie zostały spuszczone; statki te będą uzbrojone w Lorient.

Paryż, 4 Maja. Monitor dzisiejszy donosi, że dywizya morska francuzka wyprawy Baltyckiej, pod dowództwem naczelném kontr-admirała Penaud, wypłynęła z Cherbourg 1 Maja.

— Nie zdaje się iżby to co nazywają konwencyą wojenną między Francyą i Austryą było już podpisane; *Constitutionnel* mówi tylko o podpisaniu pewnego rodzaju Deklaracyi, zapewniającej nierozdzielność czterech punktów rękojmi.

— Sprawa zbójcy Pianori przywołana będzie w sądzie Kryminalnym 7 Maja.

— Donoszą z Lyonu o dokonaniu tam kilku uwięzień.

Paryż, 5 Maja. (Telegraf.) Monitor zawiera Dekret Cesarski, mianujący P. Thouvenel Posłem w Konstantynopolu.

— Na Giełdzie 4 Maja, 4½ procentowe 94 franki — 3 procentowe 69 franków 20 centimów.

— Dekretem 3 Maja Cesarz mianuje P. Thouvenel Posłem w Konstantynopolu, P. Bourée, Posła w Persyi, Dyrektorem Wydziału Spraw Politycznych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a P. Benedetti, Pierwszego Sekretarza Poselstwa, Sprawującego interessa w Stambule, Posłem w Persyi.

— Na Giełdzie 5 Maja: (telegraf.) 4½ procentowe 94 franki. — 3 procentowe 69 franków 65 centimów.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN. Na posiedzeniu Izby Lordów 3 Maja, lord Clarendon, dając objaśnienia w przedmiocie Konferencyj Wiedeńskich, wyrażał się z jak największą ostróżnością. Minister powiedział, że po odjeździe lorda Johna Russell, Pełnomocnicy Rossyjscy, na 14 posiedzeniu, uczynili propozycyą, którą lord Westmoreland i P. Drouyn de Lhuys, osądzili za niepodobną do przyjęcia. Lord Clarendon nie powiedział na czém zależała ta propozycya i skończył jak następuje:

«Sądzę że Wasze Zacności nie uznają moich objaśnień za zupełne, dopokąd nie wyłożę sposobu postępowania, jakiego Austrya zamierza trzymać się w obecnym stanie rzeczy. Otoż właśnie na tym punkcie muszę prosić Izbę o wyrozumiałość, nie mogąc wdawać się w zaspokajające objaśnienia, a o to dla czego mianowicie: kiedy Konferencye zostały zawieszone, hrabia Buol oświadczył, iż sądzi, że wszystkie środki ku doprowadzeniu do pokoju nie są wyczerpane i że jest szczególną powinnością Austryi, wynaleźć punkta, któreby przez Mocarstwa sprzymierzone mogły być przyjęte. Dwaj lub trzej Członkowie konferencyj zajmują się w tej chwili rozbiorem tych ostatecznych propozycyj.

— Na Giełdzie 5 Maja Konsolidy 89¼.

PARYŻ, *5 Maja.* W *Assemblée Nationale* piszą: «W korrespondencyach i dziennikach zagranicznych nie znajdujemy nic, coby potwierdzało nowinę daną przez *Constitutionnel* o podpisaniu Konwencyi wojennej między Francyą i Austryą.»

TURYN, *3 Maja.* (Telegraf.) Jenerał Durando, któremu było polecone złożenie nowego Gabinetu, oznajmił dziś na posiedzeniu Izby Senatorskiej, że Król Jmć, niezdoławszy porozumieć się z Biskupami, przywołał napowrot do urzędów wszystkich dymissyonowanych Ministrów. W skutek tego, rozprawy nad projektem prawa, tyczącym się klasztorów, wprowadzone zostaną znowu na Izby 6 Maja.

TURCYA. *Wiedeń, 5 Maja.* (Telegraf.) Podług doniesień z Warny, 3 Maja, Ali-pasza mianowany został Wielkim Wezyrem, Fuad-effendi Ministrem Spraw Zagranicznych, Mustar Bej Ministrem Skarbu; Mehemet-Ali-pasza został ułaskawiony.

— Donoszą z Warny, 24 Kwietnia, że Omer-pasza zgromadził już pod Balaklawą 32,000 ludzi i 120 dział; z temi siłami stoi on z prawej strony Kadikoj, na przeciw wyniosłości Bajdarskich. Lord Raglan nie ma do rozrządzenia więcej nad 16,000 ludzi i niewięcej jak 500 jazdy; ale w tej chwili z Bosforu posyłają do armii angielskiej 8,000 świeżego żołnierza i 1,200 koni.

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

W 1 Oddziale 3 Departamentu Rządzącego Senatu naznaczone zostały do wysłuchania sprawy:

Na 25 Kwietnia.

1.) Obywatelki Eweliny *Sienickiej* z obywatelem Leonardem *Madejskim*, o summę 53,955 rub. sr.

2.) Obywatelki Eweliny *Sienickiej* z obywat. Leonardem *Madejskim*, o summę 4,000 rub. sr.

—

Na Konsultacyi, przy Ministrze Sprawiedliwości ustanowionej, naznaczone zostały do wysłuchania sprawy:

1.) O środkach rychlejszego zebrania wiadomości o rodach szlacheckich.

2.) O pretensyi Skarbu, roszczonej do browaru pod m. Kijowem położonego, należącego do obyw. *Poniatowskiego.*

(Ogł. Sen. 25 Kwietnia № 25.)

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 2 Мая 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.